

Sygn. akt II K 150/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2017 r.

**Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym**

**w składzie:**

**Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak**

**Protokolant: Kamil Dankowski**

**przy udziale Prokurator Ewy Urman-Brzosko**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25.09.2017 r.

sprawy przeciwko

M. S. urodz. (...)

w L.

syna I. i U. z d. N.

oskarżonego o to, że: w nieustalonym dniu, w okresie od 24 maja 2014 r. do 1 czerwca 2014 r. woj. (...), w W., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do domku letniskowego J. M. w ten sposób, że po uprzednim wyważeniu drzwi wejściowych do domku letniskowego dostał się do jego wnętrza, lecz zamierzonego celu przywłaszczenia mienia nie osiągnął z uwagi na brak przedmiotów znajdujących się na terenie budynku letniskowego, a nadających się do zaboru, powodując tym straty z tytułu uszkodzenia mienia w wysokości nie mniejszej niż 2.000 złotych na szkodę właścicielki, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

**orzeka**

I. Uznaje oskarżonego M. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, przy czym przyjmuje, że wartość uszkodzonych drzwi wynosiła 1.500 (jeden tysiąc pięćset) złotych, stanowiącego przestępstwo z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., przy czym na mocy art. 14 § 2 k.k. stosuje nadzwyczajne złagodzenie kary i za to na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz art. 60 § 6 pkt 3 k.k. wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Na mocy art. 46 § 1 k.k. zobowiązuje oskarżonego do naprawienia szkody na rzecz J. M., poprzez uiszczenie kwoty 1.500 (jeden tysiąc pięćset) złotych.

III. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 Ustawy o kosztach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu kosztów sądowych i przejmuje je na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 150/17

## UZASADNIENIE WYROKU

**z dnia 25 września 2017 r.**

Sąd na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

W bliżej nieustalonym okresie, między 24 maja, a 1 czerwca 2014 r. oskarżony M. S. i nieustalona osoba postanowili dokonać włamania do domku letniskowego w W. przy ul. (...), należącego do J. M.. Przeszli przez bramę w ogrodzeniu działki, podeszli do domku, wyważyli drzwi w dolnej ich części i weszli do środka. Dokonali penetracji wnętrza domku, jednak nie znaleźli żadnych wartościowych rzeczy i niczego z domku tego nie zabrali. Oskarżony i jego współnik dokonali uszkodzenia drzwi, właściciel domku oszacowała szkodę na 1.500 złotych.

Dowód:

- zeznania J. M. (k.11,46v,107) ,
- zeznania K. D. (k.7,45v,107-108),
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego (k.55,70,106),
- protokół oględzin (k.2-5),
- dokumentacja fotograficzna (k.34).

Oskarżony był uprzednio 6 razy karany sądownie, w tym 5 razy za przestępstwa przeciwko mieniu. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Legionowie z dnia 7 czerwca 2004 r., sygn. akt II K 534/02 oskarżony został uznany za winnego popełnienia m.in. przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec niego karę łączną 3 lat pozbawienia wolności. Karę tą oskarżony odbył w okresie od dnia 17.01.2003 r. do dnia 25.02.2003 r. i od dnia 28.02.2007 r. do dnia 20.01.2010 r.

Dowód:

- dane o karalności (k.102),
- odpis wyroku (k.75-78),
- obliczenie kary (k.74).

Oskarżony w toku pierwszego przesłuchania przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.55). Stwierdził, że przebywał wraz z kolegą w W., zrobiło się ciemno, poszli do jakiegoś domku letniskowego, nie wie po co tam poszli ani jak weszli. Dokonali przeszukania domku, ale nie znaleźli nic wartościowego. Podczas kolejnego przesłuchania (k.70) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, stwierdził, że wyjaśnienia już złożył, podtrzymał te wyjaśnienia, nie chciał nic zmieniać. W toku rozprawy przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, złożył wyjaśnienia (k.106). Podał, że nie dokonał włamania do tego domku, przebywał w tej okolicy wraz z dziewczyną i małym dzieckiem, zaczął padać deszcz zatem schronili się do domku letniskowego. Po odczytaniu wcześniejszych wyjaśnień podał, że złożył takie, bo przesłuchujący go policjant powiedział mu, że jego wersja była śmieszna i nikt w nią nie uwierzy.

Wyjaśnienia oskarżonego zasługują na wiarygodność w tej części, w której podał, że usiłował dokonać włamania do przedmiotowego domku, a zamiaru tego nie osiągnął z powodu braku rzeczy, które mógłby przywłaszczyć z domku, gdyż wyjaśnienia w tej części są logiczne i rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w zeznaniach J. M. (k.11v,36v,107-108), protokole oględzin (k.2-5) i dokumentacji fotograficznej (k.34). Nie zasługuje na wiarę ta część wyjaśnień oskarżonego, w której stwierdził, że nie wyłamał drzwi do domku letniskowego pokrzywdzonej, a wcześniej złożył wyjaśnienia pod wpływem sugestii policjanta go przesłuchującego, że jego wersja była śmieszna. Niezależnie od tego, czy wersja przedstawiana przez oskarżonego jest śmieszna i niedorzeczna, to nie obawiał się jej zaprezentować

w Sądzie, co całkowicie dezawuuje jego twierdzenia z rozprawy. Oskarżony powinien wiedzieć, że każde jego słowo będzie analizowane i zmiana wyjaśnień będzie przedmiotem dociekań. Oskarżony był wcześniej 6 razy karany (k.102), powinien zatem wiedzieć, że przesłuchujący powinni zapisywać to, co dyktują przesłuchiwni, niezależnie od tego czy przedstawione zdarzenia były logiczne i zgodne z innymi dowodami. Ewentualna uwaga przesłuchującego, że przedstawiona wersja jest sprzeczna z innymi dowodami nie powinna wpłynąć na oskarżonego. Oskarżony odpowiadał za przestępstwo zagrożone karą do 10 pozbawienia wolności, powinien zatem przemyśleć co chciał powiedzieć.

J. M. zeznała podczas pierwszego przesłuchania (k.11v), iż jest właścicielem domku letniskowego w W. na ul. (...), w domku tym częściej bywa jej ojciec K. D.. W dniu 1 czerwca 2014 r. ojciec stwierdził, że dokonano włamania do tego domku, pojechała tam i stwierdziła, że drzwi wejściowe w domku zostały zniszczone, sprawcy przeszukali wnętrze domku ale nic nie zabrali. Podczas kolejnego przesłuchania (k. 46v) zeznała, że nie знаła M. S., nigdy nie zatrudniali nikogo do prac porządkowych na terenie działki. W trakcie rozprawy zeznała (k. 107), iż drzwi jej domku letniskowego zostały zniszczone, wniosła o naprawienie szkody, którą oszacowała na kwotę od 1.500 złotych do 2.000 złotych.

Zeznania pokrzywdzonej są wiarygodne, gdyż znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, zeznaniach K. D. (k.7,45v,207) protokole oględzin (k.2-5) i dokumentacji fotograficznej (k.34).

K. D. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k. 7), iż jego córka J. M. w miejscowości W. na ul. (...) posiada domek letniskowy. Domek ten budował i wyposażył, darował go córce, drzwi od domku były naprawiane po poprzednim włamaniu. Był na działce w dniu 24 maja 2014 r., wszystko było z nim w porządku, wyjeżdżając zamknął go. W dniu 1 czerwca 2014 r. przyjechał do tego domku, stwierdził, że ktoś wyłamał drzwi wejściowe i uszkodził je, sprawcy przeszukali domek, ale nic nie zabrali, bo w domku nie było wartościowych rzeczy. Podczas kolejnego przesłuchania (k.45v) zeznał, że nie znał M. S., taka osoba nigdy nie wykonywała prac na terenie działki córki. Podczas rozprawy zeznał (k.107-108), iż przyjechał na działkę córki i stwierdził, że dokonano włamania. Nie pamiętał kiedy to było, drzwi zostały zniszczone i wymagały naprawy, podał, że koszt naprawy drzwi wyniesie co najmniej 1.500 złotych. Sprawcy przeszukali wnętrze domku i zabrali książkę.

Zeznania tego świadka zasługują na wiarę, gdyż znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, zeznaniach J. M., protokole oględzin (k.2-5) i dokumentacji fotograficznej (k.34). Odnośnie stwierdzenia, że sprawcy dokonali zaboru książki uznać należy, że wcześniejsze zeznania złożone bezpośrednio po zdarzeniu są bardziej dokładne. Świadek mógł po upływie 3 lat od zdarzenia błędnie podać, że wskazana przez niego książka została zabrana przez sprawców przedmiotowego włamania.

Opinia kryminalistyczna (k.35-38) jest jasna i pełna, gdyż została sporządzona przez specjalistę z dziedziny badań daktyloskopijnych, biegły podał sposób jej sporządzenia i zastosowane metody badawcze, strony jej nie kwestionowały.

Sporządzone w toku postępowania dokumenty wymienione na k.108 zostały uznane za podstawę ustaleń faktycznych, gdyż wykonały je powołane do tego osoby, były sporządzone obiektywnie, nie budzi wątpliwości ich autentyczność i nie były kwestionowane przez strony.

Ustalony stan faktyczny tworzy spójną całość, poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego należy ponad wszelką wątpliwość przyjąć, iż oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwo, a jego wina nie budzi wątpliwości.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Oskarżony wspólnie z nieustalonym sprawcą postanowili dokonać włamania do domku letniskowego pokrzywdzonej J. M.. Dokonali tego poprzez wyważenie drzwi wejściowych. Sprawcy działali razem, wzajemnie się popierali, ubezpieczali i działali w ramach podziału ról, stąd drugorzędną rzeczą jest to, kto osobiście wyważył drzwi, weszli do środka domu pokrzywdzonej, przeszukali jego wnętrze, poszukując wartościowych rzeczy. Zamierzonego celu zaboru rzeczy nie osiągnęli, gdyż w środku domku takich nie było.

Uznać zatem należy, że oskarżony wraz z współnikiem usiłować dopuścić się przestępstwa włamania, gdyż pokonali materialną przeszkodę chroniącą mienie pokrzywdzonej, a celu tego nie osiągnęli ze względu na brak przedmiotu nadającego się do zaboru. Czyn oskarżonego należy zatem zakwalifikować jako usiłowanie nieudolne określone w art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.

Ponadto oskarżony dokonał umyślnego uszkodzenia cudzego mienia, przy czym wartość szkody wyniosła 1.500 złotych, czyli  $\frac{3}{4}$  najniższego wynagrodzenia. Przemawia to jednoznacznie za uznaniem, że oskarżony naruszył ponadto dyspozycję art. 288 § 1 k.k.

Usiłowanie włamania i zniszczenie cudzego mienia nastąpiło w ramach jednego czynu, którym oskarżony naruszył dwie normy prawne. Stąd zasadnym jest zakwalifikowanie jego czynu jako dokonanego w warunkach zbiegu przepisów określonego w art. 11 § 2 k.k.

Przed dokonaniem przypisanego mu czynu oskarżony był 6 razy karany sędownie, w tym 5 razy za przestępstwa przeciwko mieniu (dane o karalności z k. 102). Wyrokiem Sądu Rejonowego w Legionowie z dnia 7 czerwca 2004 r., sygn. akt II K 534/02 oskarżony został uznany za winnego popełnienia m.in. przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. Sąd wymierzył mu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności (odpis wyroku z k.75-78). Karę tą oskarżony odbył w okresie od dnia 17.01.2003 r. do dnia 25.02.2003 r. i od dnia 28.02.2007 r. do dnia 20.01.2010 r. (obliczenie kary (k.74). Oznacza to, że przypisanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne. Zasadnym jest zatem uznanie, że oskarżony działał w warunkach powrotu do przestępczości określonym w art. 64 § 1 k.k.

Oskarżony ma 35 lat, jest kawalerem, ma na utrzymaniu syna w wieku 3 lat, zdobył wykształcenie zawodowe, był ośmiokrotnie karany (k.102), pracuje dorywczo i zarabia do 1.800 złotych miesięcznie (oświadczenie z k. 105).

Stopień społecznej szkodliwości czynu był znaczny, gdyż oskarżony dopuścił się pokonania materialnej przeszkody chroniącej mienie pokrzywdzonej i chciał dokonać zaboru jej rzeczy, ponadto uszkodził drzwi jej domku. Znaczny był również stopień winy, gdyż oskarżony mimo, że wcześniej był karany za przestępstwo przeciwko mieniu (k.102) po raz kolejny popełnił podobny czyn, nie licząc się przy tym z porządkiem prawnym i interesami pokrzywdzonej.

Sąd uznał, że działanie umyślne, pod wpływem chęci zdobycia korzyści majątkowej i uszkodzenie cudzego mienia należy uznać za okoliczności obciążające, natomiast wyrażona skrucha i chęć naprawienia szkody stanowią okoliczności łagodzące.

Celem kary jest przekonanie oskarżonego i ogółu społeczeństwa, że popełnianie przestępstw jest nieopłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości i ewentualnie konieczność naprawienia wyrządzonej szkody, ponadto rozstrzygnięcie sprawy powinno kształtować w społeczeństwie szacunek dla porządku prawnego.

Należy zwrócić uwagę, że z dniem 1 lipca 2015 r. uległ zmianie kodeks karny, koniecznym jest rozważenie czy liczne nowelizacje wskazują na konieczność zastosowania art. 4 § 1 k.k. i przyjęcia, że kodeks karny w brzmieniu przed wejścia w życie ustawy z dnia 20.02.2015 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 396) był względniejszy wobec oskarżonego. Ustawa obowiązująca poprzednio i obecnie przewidywała i przewiduje takie same granice kary oraz takie same znamiona przestępstwa. Istotne znaczenie może mieć nowelizacja treści art. 69 § 1 k.k., zgodnie z którym obecnie można zawiesić wykonanie kary do 1 roku pozbawienia wolności i to tylko wówczas, gdy sprawca nie był karany uprzednio na karę pozbawienia wolności. Poprzednio można było zawiesić wykonanie kary do 2 lat pozbawienia wolności, bez wymogu niekaralności na karę pozbawienia wolności, przy ogólnym warunku, że właściwości i warunki osobiste sprawcy świadczą o uzasadnionym przypuszczeniu, że sprawca nie popełni więcej przestępstwa. Ten warunek wobec oskarżonego nie jest spełniony, gdyż jak wynika z karty karnej (k.102) był on aż 8 razy karany, w tym 6 razy za podobne czyny. Świadczy to o tym, że oskarżony nie zasługuje na dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary również na gruncie poprzednio obowiązującej ustawy. Zgodnie z treścią art. 4 § 1 k.k. należy zatem zastosować wobec

oskarżonego kodeks karny w brzmieniu obowiązującym od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 20.02.2015 r. o zmianie ustawy Kodeks Karny i innych ustaw.

Przepis art. 279 § 1 k.k., który jest podstawą skazania przewiduje karę od 1 do 10 lat pozbawienia wolności, orzeczenie nawet najłagodniejszej kary byłoby jednak wobec oskarżonego znacznie surowe w stosunku do okoliczności zdarzenia, w tym zwłaszcza uznania, że włamanie zakończyło się na fazie usiłowania, i to nieudolnego. Wobec powyższego, Sąd skorzystał z możliwości nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd uznał, że adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu i winy, a także zdolną spełnić swe cele powinna być kara 5 miesięcy pozbawienia wolności. Z uwagi na wielokrotną karalność oskarżonego (k.102) kara ta nie może podlegać warunkowemu zawieszeniu.

Sąd zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody, co powinno uzmysłwić oskarżonego i jego ewentualnym naśladowcom, że popełnienia przestępstw nie prowadzi do wzbogacenia.

Oskarżony utrzymuje się z prac dorywczych, ma na utrzymaniu partnerkę i dziecko. Nie będzie mógł zwrócić poniesionych na rozpoznanie sprawy kosztów bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania siebie i najbliższej rodziny. Wobec czego Sąd zwolnił go z tego obowiązku i koszty te przejął na rzecz Skarbu Państwa.